

Wojciech Olszański przed sądem

6 maja 2022

Wojciech Olszański od kilku miesięcy przebywa w areszcie bez wyroku sądu. Podczas rozprawy w sądzie w Bydgoszczy nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

<https://www.youtube.com/watch?v=6SJFWWhWmUmA>

Wojciech Olszański utrzymywał, że prokurator przedstawiała jego słowa w „innym kontekście”. Olszański nie przyznał się do stawianych mu zarzutów.

„Rozumiem zarzuty, ale się z nimi nie zgadzam. Nie przyznaję się do winy, ale nie cofam żadnego słowa, które powiedziałem. Słowa te zostały wypowiedziane w zupełnie innym kontekście, niż tak, jak przedstawiła je pani prokurator” – oświadczył Olszański w sądzie.

„Nie wzywałem do zabijania dziennikarzy »Gazety Wyborczej«. Powiedziałem, że donosiciele, którzy doniosą w »Gazecie Wyborczej« o moich słowach, wypełniają zadanie, jakie zostało przyznane dziennikarzom Rzeczypospolitej w czasie pandemii. Komentatorzy polityczni, mainstreamowi mieli zadanie utrzymać pandemię, która została uchwalona w Sejmie w marcu 2020 roku. Statystyki zgonów covidialnych są bezwzględne. Mój adwokat ma te dane. Stwierdzimy dzisiaj, że pandemii nie było” – dodał stwierdzając, że dziennikarze wykonują zawód prostytutki. Następnie określił ich także „łajdakami”.

W pewnym momencie sędzia zarządził całkowity zakaz nagrywania rozprawy, kazał mediom opuścić salę i wyłączyć kamery.

Autorstwo: Dariusz Kłoch

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://www.MediaNarodowe.com)